

Strona znajduje się w archiwum.

Falszerze dokumentów złapani na gorącym uczynku

Magdalena Tomaszewska
02.08.2016

Funkcjonariusze Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali dwie osoby zajmujące się fałszowaniem dokumentów, które umożliwiły przyjazd do Polski kilkuset cudzoziemcom. Podejrzany - ojcu i córce - grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Do zatrzymania 32-letniej kobiety i jej ojca doszło w jednym z mieszkań na terenie Warszawy. W chwili wejścia funkcjonariuszy do mieszkania kobieta próbowała schować podrobione pieczęcie urzędów i instytucji do nosidełka z królikiem, myśląc że w ten sposób pozbędzie się dowodów w sprawie.

Na podstawie sfalszowanych przez nich dokumentów cudzoziemcy, głównie z Ukrainy, uzyskiwali w konsulatach RP polskie wizy.

Cały proceder polegał na tym, że 32-letnia Polka, po otrzymaniu od swojego pośrednika ukraińskich nazwisk, przygotowywała fałszywe dokumenty, wykorzystując do tego pieczętki urzędowe, m. in. Państwowych Urzędów Pracy. Następnie komplet dokumentów przekazywała z powrotem pośrednikowi, który przewoził je na Ukrainę i tam sprzedawał obywatelom Ukrainy aplikującym o wizę RP za kwotę od 50 do 200 EUR.

Proceder, który trwał od około roku, stanowił stałe źródło utrzymania rodziny. Szacuje się, że w ten nielegalny sposób ojciec i córka mogli umożliwić wjazd do Polski co najmniej kilkuset cudzoziemcom.

Sprawa jest rozwojowa. Obojgu zatrzymanym grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Sprawę nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Sochaczewie.

zdj. Nadwiślański OSG



sfalszowane dokumenty



dowody w sprawie